



Sygn. akt I PK 165/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. P.
przeciwko PKP Cargo Spółce Akcyjnej Zakładowi Taboru w C.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 grudnia 2006 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 8 grudnia 2005 r., sygn. akt (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2005 r., Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w P. przywrócił powoda E. P. do pracy na poprzednich warunkach u pozwanego PKP Cargo S.A. Zakład Taboru oraz zasądził na jego rzecz kwotę 3.180 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanego od 1 września 1975 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, ostatnio na stanowisku maszynisty pojazdu trakcyjnego. W dniu 15 czerwca 2003 r. powód miał rozpocząć pracę na nocnej zmianie od godziny 18.00 do 6.00 w Z., gdzie miał przejąć lokomotywę. W trakcie wykonywanego przez powoda rozruchu lokomotywy około godziny 17.40 w kabinie pojawił się kontroler, który stwierdził, że powód jest nietrzeźwy. Stan nietrzeźwości powoda został potwierdzony przez drugiego kontrolera i wykazany na urządzeniu pomiarowym wskazującym pierwotnie stężenie alkoholu we krwi w wysokości 0,8 promila, a po kilku minutach 0,7 promila oraz 0,3 i 0,5 promila. Urządzenie to nie posiadało wymaganego atestu. Ponieważ powód kwestionował wiarygodność wyników badań, na miejsce zdarzenia wezwano policję. W czasie oczekiwania na przyjazd radiowozu, wbrew zastrzeżeniom kontrolerów, powód oddalił się z miejsca zdarzenia, zamierzając skontaktować się telefonicznie ze swym przełożonym dyspozytorem w Cz.-D. Powód poinformował dyspozytora o zaistniałej sytuacji, a ten zakomunikował mu, że nie powinien przystępować do wykonywania obowiązków pracowniczych i do Z. zostanie wysłany zmiennik. Ponieważ dyspozytor nie wydał żadnych dodatkowych poleceń, powód udał się do miejsca zamieszkania, jednak za namową znajomego, przed przyjściem do domu poszedł na komisariat policji, celem poddania się badaniu trzeźwości. Próby wykonane o godzinie 20.30 i 20.42 wykazały 0,0 promila alkoholu we krwi. W następstwie tego zdarzenia z powodem rozwiązano umowę o pracę ze skutkiem natychmiastowym z winy pracownika, wskazując, że dopuścił się on ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków, gdyż stawiał się do pracy w stanie nietrzeźwości i samowolnie opuścił miejsce pracy. Sąd Rejonowy uznał, że nie zostały spełnione przesłanki uzasadniające rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy. Nie ma bowiem podstaw do przyjęcia, że w dniu 15

czerwca 2003 r. około godzinie 18.15 znajdował się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,8 promila alkoholu we krwi, gdyż wyniki uzyskane za pomocą testera nieposiadającego certyfikatu nie mają żadnej wartości dowodowej. Udanie się przez powoda do domu, po telefonicznym poinformowaniu przełożonego o zaistniałym zdarzeniu, nie stanowiło też samowolnego opuszczenia stanowiska pracy bez usprawiedliwienia.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2005 r., (...), Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że oddalił powództwo. W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne w sposób sprzeczny z treścią zebranego materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu odwoławczego, szereg okoliczności potwierdza, że powód w dniu 15 czerwca 2003 r. pełnił obowiązki maszynisty pojazdu trakcyjnego w stanie nietrzeźwości. Przemawiają za tym zeznania świadków przedstawiające wyjątkowe zdenerwowanie powoda podczas kontroli trzeźwości, przyznanie przez niego podczas składania wyjaśnień, że wieczorem poprzedniego dnia spożył około 1/4 litra wódki, a rano 15 czerwca 2003 r. wypił 1/2 litra piwa oraz starania powoda, by nie dopuścić do kontroli stanu jego trzeźwości przez policję tuż po przeprowadzeniu badań przez kontrolerów (powód nie oczekiwał na radiowóz, a oddalił się z miejsca zdarzenia). Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 22 września 2004 r., I PK 576/03 (OSNP 2005 nr 7, poz. 91), Sąd Okręgowy wskazał, że użycie przez pracodawcę nieatestowanego alkomatu nie wyklucza zarzucenia pracownikowi stawienia się do pracy po użyciu alkoholu, jeżeli przemawiają za tym inne okoliczności, a pracownik nie skorzystał z możliwości weryfikacji wyniku badania. Mimo że kontrola przeprowadzona przez policję o godzinie 20.42 wykazała 0,00 promila alkoholu w organizmie powoda, to nie można wykluczyć, jak przyjęli biegli, iż w chwili badania przeprowadzonego przez pracodawcę zawartość alkoholu wynosiła pomiędzy 0,2 promila, a 0,4 promila. W ocenie Sądu odwoławczego, powód samowolnie opuścił stanowisko pracy, skoro zobowiązany był wypełnić polecenie zespołu kontrolującego, aby oczekiwał w lokomotywie na przybycie policji. Opuszczenia tego miejsca nie uzasadniał zamiar powiadomienia dyspozytora o zaistniałym zdarzeniu i było ono samowolne, a miało na celu

ucieczkę przed policyjną kontrolą trzeźwości, tym bardziej, że powód udał się na komisariat dopiero po dwóch godzinach od chwili zdarzenia, gdy jego organizm wydalil już całkowicie alkohol. W konsekwencji, Sąd odwoławczy uznał, że przyczyny wskazane powodowi w piśmie rozwiązującym z nim umowę o pracę, były prawdziwe.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniósł powód, zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 6 k.c., art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP "poprzez działanie z urzędu i wydanie zarządzenia przesłanego do pełnomocnika pozwanego w 5.12.2005 r. (trzy dni przed rozprawą apelacyjną) umożliwiając złożenie dowodów pozwanemu mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy". Powód zarzucił też naruszenie prawa procesowego - art. 3, art. 5 i art. 217 k.p.c. przez wydanie na 3 dni przed rozprawą apelacyjną zarządzenia zobowiązującego stronę pozwaną reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika do przedstawienia dowodów, a także art. 233 i art. 278 w związku z art. 378 k.p.c. "poprzez dokonanie ustaleń w zakresie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych w zakresie nietrzeźwości powoda w dniu badania przez komisję pozwanego w oparciu o zeznania świadków oraz zeznania powoda podczas gdy Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii Śląskiej Akademii Medycznej, w której to treści podniesiono, że badania trzeźwości komisja przeprowadziła alkomatem nie posiadającym homologacji oraz, iż o godz. 18.15 powód mógł mieć 0 %0 alkoholu we krwi". W uzasadnieniu skargi powód podniósł w szczególności, że Sąd drugiej instancji, wzywając faksem pełnomocnika pozwanej do złożenia określonych dokumentów, naruszył zasadę kontradiktoryjności i równości stron procesowych, skoro takie wezwanie (zawierające wskazówki i pouczenia) pozwoliły stronie pozwanej uniknąć ujemnych skutków niedokonania czynności procesowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powód twierdził w pozwie, że nie naruszył swoich obowiązków pracowniczych (nie był nietrzeźwy, nie opuścił samowolnie miejsca pracy). W piśmie procesowym z dnia 2 lutego 2004 r. (k. 29) powód zarzucił ponadto, że pracodawca naruszył art. 52 § 2 k.p., gdyż o podstawie rozwiązania umowy o pracę dowiedział się bezpośrednio po zdarzeniu w dniu 16 czerwca 2003 r. oraz że pracodawca nie skonsultował zamiaru rozwiązania umowy o pracę ze związkami

zawodowymi (art. 52 § 3 k.p.). W tym zakresie powód nie złożył żadnych wniosków dowodowych, a Sąd pierwszej instancji nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych i ocen prawnych. Na trzy dni przed rozprawą apelacyjną w dniu 5 grudnia 2005 r. Sąd Okręgowy wystosował do pozwanego pismo, w którym zobowiązał go do przedłożenia przed terminem rozprawy dowodów potwierdzających "czy powód był członkiem związków zawodowych lub zwrócił się do związków o objęcie go ochroną, czy pozwany zasięgnął opinii reprezentującej powoda organizacji związkowej w trybie art. 52 § 3 k.p. i kiedy pracodawca uzyskał wiadomość o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie z powodem umowy o pracę". W odpowiedzi na to pismo, na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 grudnia 2005 r., na której za powoda nikt się nie stawił, pozwany złożył pismo z dnia 1 lipca 2003 r., zawiadamiające związki zawodowe o zamiarze rozwiązania umowy o pracę z powodem oraz sprawozdanie z dnia 27 czerwca 2003 r. z postępowania wyjaśniającego w sprawie pełnienia przez powoda obowiązków w stanie nietrzeźwym. Na podstawie tych dowodów Sąd Okręgowy ustalił fakty, w oparciu o które ocenił, że pracodawca nie naruszył art. 52 § 2 i 3 k.p. Do takiego przebiegu postępowania w drugiej instancji należy odnieść kasacyjne zarzuty naruszenia art. 6 k.c., art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 3, art. 5 i art. 217 k.p.c. przez wydanie na 3 dni przed rozprawą apelacyjną zarządzenia zobowiązującego stronę pozwaną reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika do przedstawienia dowodów. W tym zakresie należy podnieść, że to powód twierdził, iż pracodawca nie zachował terminu z art. 52 § 2 k.p. oraz nie konsultował zamiaru rozwiązania umowy o pracę ze związkiem zawodowym. To powód powinien więc wykazać inicjatywę dowodową w zakresie ustalenia faktów, z których wywodził skutki prawne. Tymczasem powód w tym zakresie nie złożył żadnych wniosków dowodowych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Sąd ten nie ustalił żadnych faktów w tym przedmiocie, gdyż oparł rozstrzygnięcie na innych ustaleniach. Sąd Okręgowy uznał fakty dotyczące zachowania terminu rozwiązania umowy o pracę oraz konsultacji związkowej za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i w tym zakresie podjął czynności z urzędu, które można ocenić jako dopuszczenie dowodów z urzędu na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c. Ocena, czy rzeczywiście istniała procesowa potrzeba dokonania tych czynności, czy też Sąd

drugiej instancji mógł poprzestać w tym zakresie na uznaniu, że powód nie udowodnił swoich twierdzeń, nie ma istotnego znaczenia. Ważne jest, że Sąd drugiej instancji podjął z urzędu czynności, których powinien dokonać powód. Dowody przeprowadzone w wyniku tych czynności Sądu były więc przeprowadzone w interesie powoda, dla udowodnienia jego twierdzeń. To, że ustalenia dokonane na podstawie tych dowodów okazały się dla powoda niekorzystne, nie ma już znaczenia. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego podejmowania przez sąd (również sąd drugiej instancji) z urzędu czynności procesowych, zwłaszcza dopuszczania dowodów, także w kontekście zasad procesowych (kontradyktoryjności, równości procesowej) i ustrojowych (prawa do rzetelnego i bezstronnego sądu oraz równości praw), pozwala na uogólnienie, że możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c. jest uprawnieniem sądu, z którego może on skorzystać w wyjątkowych sytuacjach (szczególnych przypadkach), z poszanowaniem zasad procesowych (kontradyktoryjności, równości stron), a przede wszystkim z zachowaniem bezstronności, gdyż w przeciwnym przypadku możliwe jest uznanie, że nie tylko dochodzi do naruszenia tego przepisu, ale także norm ustrojowych - art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000 nr 11, poz. 195; wyrok z dnia 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997 nr 3, poz. 29; wyrok z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 76; Palestra 1998 nr 1-2, s. 204 z glosą A. Zielińskiego; wyrok z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998 nr 3, poz. 52; postanowienie z dnia 8 grudnia 1997 r., III CKN 285/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 89; wyrok z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 208; wyrok z dnia 7 lutego 2000 r., I CKN 321/98, OSNC 2000 nr 10, poz. 178; wyrok z dnia 11 kwietnia 2000 r., III CKN 237/00, OSNC 2000 nr 10, poz. 190; wyrok z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001 nr 7-8, poz. 116 z glosą W. Broniewicza; Przegląd Sądowy 2003 nr 3, s. 141 z glosą C. Gromadzkiego; wyrok z dnia 27 stycznia 2004 r., I PK 293/03, OSNP 2004 nr 24, poz. 414). Jednakże, skorzystanie z możliwości dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę (podjęcia innej czynności procesowej) jest uprawnieniem sądu zmierzającego do wymierzenia sprawiedliwości w sposób

rzetelny, zgodny z ustalonym stanem faktycznym opartym o prawidłową ocenę dowodów oraz prawem materialnym mającym do niego zastosowanie, jeżeli nie prowadzi do naruszenia bezstronności sądu, a w szczególności, jeżeli nie jest działaniem stronnictwem (dokonanym wyłącznie w interesie jednej ze stron procesowych, a nie w interesie wymiaru sprawiedliwości). Dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu w zasadzie nie może być uznane za naruszenie tego przepisu, a tylko w wyjątkowych przypadkach może tak być, gdy podejmując działanie z urzędu sąd traci przymiot sądu bezstronnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2005 nr 3, poz. 45; Palestra 2005 nr 3-4, s. 280 z glosą B. Wojciechowskiego; Przegląd Sądowy 2005 nr 10, s. 135 z glosą P. Ryłskiego; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2006 nr 2, poz. 7 z glosą R. Terleckiego; z dnia 25 maja 2005 r., I CK 765/04, LEX nr 180835; z dnia 24 czerwca 2005 r., V CK 806/04, LEX nr 152459; z dnia 22 lutego 2006 r., III CK 341/05, Wokanda 2006 nr 7-8, poz. 20 oraz z dnia 20 lutego 2004 r., I CK 213/03, Biuletyn SN-Izba Cywilna 2004 nr 10, s. 41). Dotyczy to także sądu drugiej instancji (por. uzasadnienie wyroku z dnia 20 maja 2003 r., I PK 415/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 276). Odnosząc te zasady do przebiegu postępowania w rozpoznawanej sprawie należy stwierdzić, że Sąd drugiej instancji, podejmując z urzędu czynności zmierzające do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zmierzał do rzetelnego wymierzenia sprawiedliwości, w sposób zgodny z ustalonym stanem faktycznym opartym o prawidłową ocenę dowodów oraz prawem materialnym mającym do niego zastosowanie. Sąd drugiej instancji działał w interesie wymiaru sprawiedliwości, a z pewnością nie działał wyłącznie w interesie przeciwnika procesowego powoda. Powód nie może więc twierdzić, że Sąd drugiej instancji nie był bezstronny na jego niekorzyść.

Zarzuty naruszenia art. 233 i art. 278 w związku z art. 378 k.p.c. w istocie sprowadzają się do zakwestionowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd drugiej instancji oraz podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, a więc już z tej przyczyny są bezzasadne, skoro Sąd Najwyższy jest związany tymi ustaleniami (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 1 k.p.c.). Sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku

sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124), w postępowaniu o roszczenia pracowników ze stosunku pracy można powoływać wszelkie środki dowodowe w celu wykazania stanu nietrzeźwości pracownika (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1978 r., V PZP 7/78, OSNCP 1979 nr 2, poz. 21), do celów postępowania w sprawach ze stosunku pracy nie jest konieczne ustalenie ściśle określonego stężenia alkoholu we krwi pracownika, jak to ma miejsce w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym wykroczeń (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 kwietnia 1991 r., II SA 288/91, OSP 1992 nr 7-8, poz. 159 z glosą A. Świątkowskiego i glosą T. Zielińskiego), a stan nietrzeźwości pracownika w czasie pracy może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, jak np. zeznaniami świadków, a nie tylko wynikami analizy krwi na zawartość alkoholu lub użyciem probierza trzeźwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1985 r., I PRN 39/85, OSNCP 1986 nr 1-2, poz. 23 oraz wyrok OSPiUS w Poznaniu z dnia 30 czerwca 1977 r., I P 615/76, Służba Pracownicza 1977 nr 11, s. 33). Użycie przez pracodawcę nieatestowanego urządzenia do badania zawartości alkoholu w organizmie nie wyklucza zarzucenia pracownikowi stawienia się do pracy po użyciu alkoholu, jeżeli przemawiają za tym inne okoliczności, a pracownik nie skorzystał ze stworzonej mu możliwości weryfikacji wyniku badania (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2004 r., I PK 576/03, OSNP 2005 nr 7, poz. 91 oraz z dnia 11 kwietnia 2000 r., I PKN 589/99, OSNAPiUS 2001 nr 18, poz. 557).

Z tych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

/tp/